

Dominika Sozańska

Czy mamy w Polsce chadecję?¹

W artykule będę się starała odpowiedzieć na pytanie, które z obecnie funkcjonujących partii politycznych można określić mianem chrześcijańsko-demokratycznych. Ponieważ przeanalizowanie wszystkich potencjalnych chadecji przekracza możliwości pojedynczego artykułu, ograniczę swoje badanie jedynie do Platformy Obywatelskiej (PO), Prawa i Sprawiedliwości (PiS) oraz Ligi Polskich Rodzin (LPR)². Taki wybór partii jest subiektywny, ale nie przypadkowy. Za wskazaniem tych właśnie ugrupowań przemawia fakt, iż posiadają one pewne cechy, na podstawie których można myśleć o nich jako o potencjalnych chrześcijańskich demokracjach.

Prawo i Sprawiedliwość jest ideową kontynuacją Porozumienia Centrum, które w zamysle braci Kaczyńskich miało być formacją chrześcijańsko-demokratyczną³. Platforma Obywatelska należy jako obserwator do Europejskiej Partii Ludowej (EPP), międzynarodówki zrzeszającej chadecje z całej Europy (www.eppe.org). We współpracy z tą partią PO prowadziła swoją kampanię do wyborów do Parlamentu Europejskiego w 2004 roku. Liga Polskich Rodzin z racji budowanego przez swo-

¹ Artykuł ten jest rozszerzoną wersją referatu przedstawionego na XII Ogólnopolskim Zjeździe Socjologicznym w Poznaniu (15–18 IX 2004) w grupie roboczej nr 22: *Partie polityczne w perspektywie polskiej i europejskiej*.

² Pisząc ten artykuł korzystałam z programów: LPR – *Liga Polskich Rodzin Polsce – niepodległość, Polakom – praca, chleb, mieszkania (Program solidaryzmu narodowego Ligi Polskich Rodzin)* (dalej LPR-PSN), [w:] *Wybory 2001. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, Warszawa 2002; *Skrót programu gospodarczego dla NIEPODLEGŁEJ Polski i SUWERENNEGO Narodu Polskiego*, Warszawa 3 maja 2003 (dalej LPR-SPG) (www.lpr.pl); PiS – *Program wyborczy Prawa i Sprawiedliwości* (dalej PiS-PW) (3 V 2003, www.pis.org.pl); *Program Prawa i Sprawiedliwości* (dalej PiS-P), [w:] *Wybory 2001...*; PO – *Program Platformy Obywatelskiej* (dalej PO-P); *Deklaracja ideowa Platformy Obywatelskiej Przyjęta przez Klub Poselski Platforma Obywatelska w dniu 21 grudnia 2001 r.* (dalej PO-D), (www.platforma.pl [2001]).

³ M. Dehnel-Szyc, J. Stachura, *Gry polityczne. Orientacje na dziś*, Warszawa 1991.

ich liderów wizerunku medialnego może być postrzegana jako partia w jakiś sposób inspirowana nauczaniem Kościoła.

W pierwszym rzędzie postaram się ustalić cechy stanowiące o chrześcijańsko-demokratycznej tożsamości, a następnie sprawdzić, które z nich można odnaleźć w programach wskazanych przeze mnie ugrupowań. Jest rzeczą oczywistą, że zaliczenie danego ugrupowania do konkretnej rodziny partii politycznych zależy w dużej mierze od kryteriów klasyfikacji. Przyjęłam za Andrzejem Antoszewskim⁴, iż dla określenia cech charakterystycznych dla chadecji najistotniejsze są nazwa, przynależność do organizacji międzynarodowych, geneza oraz nawiązania do nauki społecznej Kościoła.

Najbardziej widocznym elementem wizerunku każdej partii, nie tylko chadeckiej, jest jej nazwa. Przypisanie sobie takiej, a nie innej etykiety jest kwestią ważną, gdyż stanowi wyraz świadomego wpisania się w konkretny nurt ideologiczny. Biorąc pod uwagę pozostałe kryteria, można łatwo jednak stwierdzić, iż partie chadeckie używają także innych określeń. Do najbardziej powszechnych należy tu przymiotnik *ludowa*. Można wymienić Austriacką Partię Ludową (Österreichische Volkspartei), Partię Ludową (Partido Popular – Portugalia), Włoską Partię Ludową (PPI – Partito Popolare Italiano). Inne spotykane określenia też nie zawsze oddają chrześcijańsko-demokratyczny charakter partii. Najlepszym przykładem jest tu francuska Union Pour la Democratie Française (Unia na Rzecz Demokracji Francuskiej) lub także francuski Mouvement Republicain Populaire (Republikański Ruch Ludowy – dalej MRP)⁵.

Kolejnym atrybutem partii chadeckich może być przynależność do międzynarodowych organizacji zreszających ugrupowania tej orientacji. Jednak i w tym przypadku samo kryterium członkostwa nie jest zadowalające. Po pierwsze dlatego, iż istnieją aż trzy takie organizacje, z których każda posiada nieco innych charakter. Mamy więc Międzynarodówkę Chadecką, frakcję w Parlamencie Europejskim oraz Europejską Partię Ludową⁶. Po drugie, należą do nich także stronnictwa nie będące chrześcijańskimi demokracjami.

Nazwa i przynależności do organizacji międzynarodowych nie są wystarczającymi kryteriami identyfikacji partii chrześcijańsko-demokratycznych. O tożsamości tych partii decyduje przede wszystkim ich geneza i programy, konkretnie obecność w nich koncepcji człowieka, państwa i społeczeństwa, zbieżnych z modelami proponowanymi przez Kościół, w encyklikach, listach pasterskich i *Katechizmie Kościoła Katolickiego*.

Partie polityczne Europy Zachodniej powstały w wyniku formujących się w XIX wieku podziałów socjopolitycznych. W klasycznej już analizie tego procesu Seymour Martin Lipset i Stein Rokkan ([1967] 1995) przedstawiają partie jako konsekwencje wydarzeń historycznych, z których największą rolę odegrał

⁴ A. Antoszewski, *Partie chadeckie w Europie Zachodniej w latach 1945–1998*, [w:] *Chrześcijańska demokracja we współczesnym świecie*, red. E. Olszewski, K. Krzywicka, Lublin 1999, s. 55.

⁵ W. Ziętara, *Partie chrześcijańsko-demokratyczne we współczesnym świecie*, [w:] *Chrześcijańska demokracja...*, s. 333–334.

⁶ A. Antoszewski, *Partie chadeckie...*, s. 56.

konflikt dotyczący kontroli sprawowanej przez instytucje kościelne nad terytoriami narodowymi w czasach Reformacji; konflikt między Kościołem a państwem podczas rewolucji francuskiej, dotyczący zwłaszcza kontroli nad edukacją; konflikt między interesami grup związanych z własnością ziemską a interesami wyłaniających się w czasie rewolucji przemysłowej reprezentujących kapitał; konflikt między burżuazją a klasą robotniczą [...] i związany z walką o rozszerzenie praw obywatelskich i uprawnień wyborczych⁷.

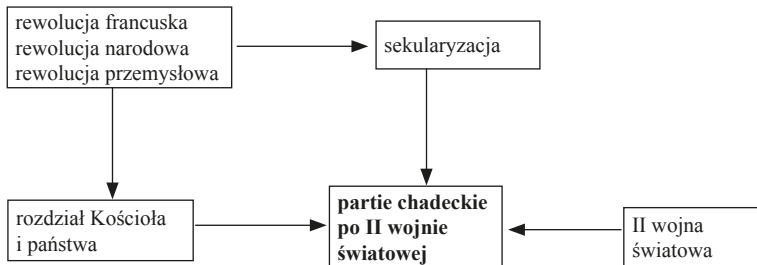
Powstałe w wyniku opisanych wydarzeń podziały socjopolityczne zaowocowały konkretnymi typami partii politycznych:

Podział	Typ partii jakie wygenerował
centrum–peryferia	partie bazujące na odmienności językowej i etnicznej
państwo–Kościół	partie inspirowane przekonaniem religijnymi
miasto–wieś	partie agrarne: konserwatywne i liberalne
właściciele–pracownicy	partie socjalistyczne i komunistyczne

Tab. 1. Partie polityczne jako skutki podziałów

Źródło: A. Römmle, *Cleavage Structures and Party System in East and Central Europe*, [w:] *Cleavages, parties and voters. Studies from Bulgaria, The Czech Republic, Hungary, Poland and Romania*, ed. K., Lawson, A. Römmle, G., Karasimeonow, Westport, Connecticut, London 1999.

Dla powstania partii chrześcijańsko-demokratycznych, oprócz procesu rozdziału Kościoła i państwa miały znaczenie inne nie mniej doniosłe wydarzenia.



Wykres 1. Zjawiska, które wpłynęły na powstanie i rozwój chadecji w Europie Zachodniej

Źródło: opracowanie własne

Aby chrześcijańskie demokracje mogły się w ogóle narodzić, musiały zostać spełnione następujące warunki:

1. rozdział Kościoła i państwa – spowodował on powstanie pustki w życiu publicznym; ponadto próby zepchnięcia Kościoła na margines zmobilizowały katolików,

⁷ G. Ekiert, *Partia polityczna*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 3, Warszawa 2000, s. 80.

którzy niejako w akcie samoobrony zaczęli organizować się w partię, by za ich pomocą budować więź z państwem⁸;

2. laicyzacja – raz zapoczątkowany proces oddzielania się struktur kościelnych od państwowych był nieodwracalny, tak więc wolna przestrzeń po Kościele istniała nadal. Dodatkowo poprawa warunków bytowych i zabezpieczenia, których gwarantem było państwo opiekuńcze, podtrzymywały trwające wciąż procesy sekularyzacyjne, które nie pozwalały Kościołowi na odzyskanie dawnej pozycji;

3. II wojna światowa – była swego rodzaju katalizatorem, ostatnim brakującym ogniwem, które w połączeniu z innymi istniejącymi czynnikami powołał do życia partię chadeckie i obdarzył jej już w momencie narodzin niezwykłym potencjałem. Większość działających do dzisiaj partii powstała tuż po wojnie: ÖVP w 1945 roku, francuska MRP w 1944, CDU/CSU w 1950, DC w 1943 (od 1944 roku funkcjonuje jako Partito Popolare Italiano – Włoska Partia Ludowa – dalej PPI)⁹. Przypuszczalną przyczyną takiego stanu rzeczy było poszukiwanie nowej zasady życia społecznego, zasady, która stanowiłaby zaprzeczenie faszyzmu.

Kryzys dotychczasowych wartości przeżywany był w klimacie tragicznych doświadczeń jednostek i narodów. Suma napięć moralnych i katastrof materialnych skłaniała do kierowania się ku temu systemowi wartości, który z samej swojej istoty nigdy kryzysom nie podlega¹⁰.

Chadecja z jej zakorzenioną w chrześcijaństwie afirmacją osoby ludzkiej nadała się do tego doskonale.

Dlaczego partię wytrzymały próbę czasu i działają do dziś? Wydaje się, że więź, jaka powstała z elektoratem w latach powojennych, była niezwykle silna i dodatkowo wzmacniana przez kolejna lata. Ugrupowania chrześcijańsko-demokratyczne zaczęły być postrzegane jako budowniczości nowego ładu, odradzającej się gospodarki, a później jako twórcy zjednoczonej Europy. Nie bez znaczenia okazało się też ideologiczne zagrożenie przez rodzący się w Europie Środkowej i Wschodniej komunizm.

Istnienie podobieństw dotyczących rzeczywistości społecznej i politycznej nie oznacza bynajmniej, iż zachodnie ugrupowania chadeckie w jakikolwiek sposób odwołują się do konkretnych dokumentów kościelnych bądź wypowiedzi hierarchów. Sami chadecy mówią raczej o inspiracji filozofią chrześcijańską¹¹. Co więcej, wyraźnie zaznaczają swoją niewyznaniową naturę i brak powiązań z jakimkolwiek związkiem wyznaniowym. Pomimo że odwołują się do Boga oraz szeroko rozumianych wartości chrześcijańskich, ich program adresowany jest do wszystkich, którzy są gotowi owe wartości zaakceptować. Można więc na tej podstawie stwierdzić, iż chrześcijańskie demokracje nie są partiami wyznaniowymi (*Austrian People's Party*,

⁸ J. Stefanowicz, *Chrześcijańska demokracja*, Warszawa 1963.

⁹ A. Antoszewski, *Partie chadeckie...*, s. 58.

¹⁰ J. Stefanowicz, *Chrześcijańska demokracja*, s. 193.

¹¹ C. Clemens, *Chrześcijańska demokracja: Różne dymensje współczesnego ruchu*, Podstawy Ideowe i Historyczne Polityki Chrześcijańsko-Demokratycznej nr 1, Gliwice 1991, s. 8.

*The new party programme*¹² 1995 – dalej APP 1995; *Wolność i Odpowiedzialność. Podstawy programowe Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej Niemiec 1994, European People's Party Basic Programme 1992* – dalej EPP-BP).

W tym kontekście interesujące jest, w jaki sposób chrześcijańscy demokraci pojmują wartości chrześcijańskie. Zwrot ten jest obecny we wszystkich przeanalizowanych przeze mnie programach zachodnich chadecji. Chrześcijańscy demokraci często używają tego terminu, jednakże nigdzie nie precyzują, co dokładnie kryje się pod „szeroko rozumianymi wartościami chrześcijańskimi”. Na podstawie kontekstu, w jakim występują, a pojawiają się w sytuacjach, gdy chadecy chcą sprecyzować podstawy filozoficzne, z których wywodzą swój program, mogą powiedzieć, że odwołując się do chrześcijaństwa, chadecy zaznaczają, iż gwarantem reprezentowanych przez nich wartości jest Bóg.

Przyjęcie istnienia sfery *sacrum* pociąga sobą właściwy dla chrześcijaństwa postulat godności osoby ludzkiej i poszanowania życia.

Wierzmy w ludzką godność. Godność Człowieka i życia ludzkiego – również tego jeszcze nie narodzonego – jest nienaruszalna. Szanujemy każdą jednostkę jako niepowtarzalną i autonomiczną we wszystkich stadiach jej życia. Godność przysługuje w równym stopniu każdemu człowiekowi, bez względu na płeć, rasę, narodowość, wiek, niepełnosprawność, przekonania religijne i polityczne, zdrowie i umiejętności, sukces lub jego brak¹³.

Podobne deklaracje znajdują się w programach ÖVP i EPP.

Zainspirowani personalizmem chrześcijańscy demokraci pojmują człowieka jako dzieło Boże, a co za tym idzie, istotę obdarzoną od momentu poczęcia do naturalnej śmierci niezbywalnymi prawami wynikającymi z samego bycia człowiekiem. Zdolną do rozróżnienia dobra i zła oraz powołaną do racjonalnego i odpowiedzialnego kształtowania świata.

Immanentną cechą człowieka jest wolność, wynikająca z faktu, iż człowiek jest istotą duchową. Daje ona możliwość podejmowania moralnych decyzji oraz otwartość na transcendencję. Wolność jest rozumiana przez chadeców jako świadome działanie oraz „zdolność woli do dokonywania wyborów”. Trzeba jednak zaznaczyć, iż nie ma ona wymiaru absolutnego. Tym, co ją ogranicza, jest odpowiedzialność człowieka za swoje czyny przed własnym sumieniem oraz przed Bogiem¹⁴. Następnym

¹² Korzystałam tu z angielskiej wersji programu Austriackiej Partii Ludowej dostępnego na jej stronie domowej www.oevp.at. Program ten został uchwalony w 1995 roku i jako obowiązujący znajduje się nadal na stronie ÖVP (23 XII 2007). Odnośniki bibliograficzne dotyczące tego programu będą zastępowała skrótem APP, natomiast skrót ÖVP (Österreichische Volkspartei) oznaczać będzie samą partię. Analogicznie skrót EPP-BP oznaczać będzie odnośnik do programu tej partii, a EPP Europejską Partię Ludową.

¹³ *Principles and Programme of the Christian Democratic Union of Germany Adopted by the 5th Party Conference Hamburg, 21th to 23rd February 1994*, www.cdu.de, dalej PP CDU.

¹⁴ Zob. *Wolność i odpowiedzialność. Podstawy programowe Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej Niemiec. Uchwalone przez V Zjazd Partii w Hamburgu 20–23 luty 1994*, [w:] *Chrześcijańska demokracja w XXI wieku*, red. J. Thesing, Warszawa 2001, s. 11.

założeniem dotyczącym natury człowieka jest przekonanie o jego powołaniu do życia we wspólnocie. Człowiek jest istotą społeczną, który realizuje się nie w konkurowaniu z innymi, lecz we współpracy w ramach różnego rodzaju wspólnot, jak rodzina, sąsiedztwo, naród¹⁵. W nich dopiero człowiek może w pełni urzeczywistnić swoją wolność i odpowiedzialność.

Rozwinięciem życia we wspólnocie jest działalność polityczna człowieka. Zasady funkcjonowania życia politycznego chrześcijańscy demokraci wyprowadzają z koncepcji osoby ludzkiej. Kwestią podstawową jest wspomniane już wyżej założenie, iż człowiek, pomimo swych ułomności, jest zdolny do odpowiedzialnego kształtowania rzeczywistości, także społecznej, a więc również skutecznego uprawiania polityki. Ważną, jaką chadeacy przywiązują do odpowiedzialności, widać choćby w tytule manifestu programowego niemieckiej Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej.

Modelem państwa, w którym według chrześcijańskich demokratów jednostka i wspólnota mogą najlepiej realizować swoje zadania, jest model państwa subsydiarnego, działającego na zasadzie pomocniczości. Pomimo użycia różnych sformułowań, opowiadają się za nią zarówno protestanci jak i katolicy. Ci ostatni nazywają to wprost zasadą pomocniczości, podczas gdy protestanci mówią o specjalnych prawach każdej grupy bądź o jej suwerenności¹⁶.

Ogólnie rzecz biorąc, zasada ta dotyczy roli, jaką powinna odgrywać władza w społeczeństwie. Posiada ona dwa aspekty. Pierwszy z nich, negatywny, wyraża autonomię jednostki, władza państwowa nie powinna przeszkadzać obywatelom w ich działaniach i organizowaniu się. Drugi, pozytywny, stwierdza, iż misją władzy jest pobudzanie, podtrzymywanie i w ostateczności uzupełnianie wysiłków podmiotów, które nie są samowystarczalne. Władza, którą można na chwilę utożsamić z państwem, interweniuje tylko w sytuacjach, w których pomniejsze wspólnoty bądź organizacje pozarządowe są niewystarczające¹⁷. Dla chadeków oznacza to, że państwo pełni wobec pomniejszych wspólnot funkcję służebną, dlatego też „nie może użyć ochrony swojej suwerenności jako pretekstu dla pogwałcenia praw i fundamentalnych wolności osoby lub wspólnoty” (EPP-BP 1992).

Konsekwencją przyjęcia koncepcji państwa pomocniczego jest zgoda na decentralizację władzy państwowej oraz przekazanie niektórych kompetencji innym podmiotom i instytucjom, czyli innymi słowy samoograniczenie się państwa. Do zasadniczych zadań, których nie może się ono zrzec, gdyż wynikają z jego nadrzędnej pozycji, należy przede wszystkim gwarantowanie porządku prawnego i skutecznego egzekwowania prawa, obrona przed zagrożeniami zewnętrznymi, zapewnienie osobom i wspólnotom autonomii, ochrona mniejszości i, co najważniejsze, umacnianie systemu demokratycznego.

Optymalnym systemem politycznym jest według chadeków demokracja. Pozwala ona na najpełniejsze uczestnictwo jednostek w procesie decyzyjnym, umożliwia

¹⁵ D. Hanley, *Introduction*, [do:] *Christian Democracy in Europe*, ed. D. Hanley, London 1994, s. 4.

¹⁶ M.P. Fogarty, *Christian Democracy in Western Europe 1820–1953*, London 1957, s. 41.

¹⁷ Zob. Ch. Millon-Delsol, *Zasada pomocniczości*, Kraków 1995.

dialog między rządzącymi a rządzonymi, jak również nierewolucyjne przejmowanie władzy na drodze wyborów. Ponadto w ramach systemu demokratycznego może współistnieć wielość grup i instytucji, jak również poglądów i przekonań¹⁸. Ostatnim elementem chrześcijańsko-demokratycznego obrazu państwa będzie stwierdzenie, iż nie jest to państwo wyznaniowe, to znaczy promujące bądź związane z jedną tylko religią (APP 1995, EPP- BP 1992).

Wspieranie systemu demokratycznego przez chadeczków idzie w parze z poparciem dla gospodarki rynkowej. Oparta na własności i prywatnej inicjatywie jednostek, umożliwia jak żaden inny system efektywne zaopatrzenie w towary i usługi. Pomimo wydawałoby się życzliwego nastawienia, poparcie dla wolnego rynku nie jest całkowite i bezkrytyczne. Towarzyszy mu pewna nieufność. Choć państwo z zasady nie powinno ingerować w gospodarkę, za wyjątkiem sytuacji gdy mechanizmy konkurencji nie działają tak jak powinny, to ma czuwać nad sprawiedliwym rozdziałem dóbr czy korzystną polityką finansową. Choć nigdzie nie jest to napisane wprost, odnoszę wrażenie, że pomimo deklaracji, chadecy nie do końca ufają gospodarce rynkowej, jako zbyt nieprzewidywalnej i skłonnej do załamania¹⁹.

Jak już wcześniej wspomniałam, znajdujące się w programach chadecji koncepcje państwa, ustroju oraz gospodarki są zbieżne z modelami proponowanymi przez katolicką naukę społeczną. Zawarte w *Katechizmie Kościoła katolickiego* oraz encyklikach społecznych, także opowiadają się za zasadą pomocniczości,

która głosi, że społeczność wyższego rzędu nie powinna ingerować w wewnętrzne sprawy społeczności niższego rzędu, pozbawiając ją kompetencji, lecz raczej winna wspierać ją w razie konieczności i pomóc w koordynacji jej działań z działaniami innych grup społecznych, dla dobra wspólnego. [Kościół] docenia demokrację jako system, który zapewnia udział obywateli w decyzjach politycznych i rządzonym gwarantuje możliwość wyboru oraz kontrolowania własnych rządów, a także – kiedy należy to uczynić – zastępowania ich w sposób pokojowy innymi²⁰.

Tak jak wizje państwa i jego ustroju tak i model gospodarki proponowany przez Kościół jest zbliżony do tego, który znajduje się w manifestach chadeczkich:

wolny rynek jest najbardziej skutecznym narzędziem wykorzystywania zasobów i zaspokajania potrzeb. Dotyczy to jednak tylko tych potrzeb, za których zaspokojenie można zapłacić. [...] niewątpliwie mechanizmy rynkowe niosą pewne korzyści: służą lepszemu wykorzystywaniu zasobów; ułatwiają wymianę produktów, a zwłaszcza w centrum zainteresowania umieszczają wolę i upodobania osoby ludzkiej, umożliwiając jej w chwili zawierania kontraktu spotkanie z wolą i upodobaniami innej osoby²¹.

¹⁸ *Chrześcijańska demokracja we współczesnym świecie*, red. E. Olszewski, K. Krzywicka, Lublin 1999, s. 23.

¹⁹ Por. np. APP 1995, EPP-BP 1992, *Wolność i odpowiedzialność*, 1994, s. 53–54.

²⁰ Jan Paweł II, *Centesimus Annus*, 1991, s. 48 (dalej CA).

²¹ *Ibidem*, s. 34, 40.

Oprócz pochwały samego istnienia mechanizmów rynkowych Kościoł

uznaje pozytywną rolę zysku jako wskaźnika dobrego funkcjonowania przedsiębiorstwa: gdy przedsiębiorstwo wytwarza zysk, oznacza to, że czynniki produkcyjne zostały właściwie zastosowane, a odpowiadające im potrzeby ludzkie – zaspokojone²².

Innym elementem, występującym zarówno w nauce społecznej Kościoła jak i programach chadecji (np. EPP-BP 1992, APP 1995), jest koncepcja dobra wspólnego i zasada solidarności. Konstytucja Duszpasterska *Gaudium et Spes* określa dobro wspólne jako „sumę warunków życia społecznego, jakie bądź zrzeczeniom, bądź poszczególnym członkom społeczeństwa, pozwalają osiągać pełniej i łatwiej własną doskonałość”²³. Definicję tę przytacza też jako obowiązującą *Katechizm Kościoła Katolickiego*, dodając elementy, na których opiera się dobro wspólne: poszanowanie i popieranie podstawowych praw osoby, dobrobyt czyli rozwój duchowy i ziemski społeczności, pokój i bezpieczeństwo społeczności i jej członków. Obrona i popieranie dobra wspólnego jest jednym z obowiązków państwa wobec obywateli²⁴. Jakkolwiek w dokumentach chadecji nie ma tak precyzyjnego określenia, czym w istocie jest dobro wspólne, hasło to pojawia się dość często i na podstawie kontekstu można je zdefiniować jako to, co służy interesom całej wspólnoty i co powinno być wypracowywane zarówno przez państwo jak i samych obywateli (por. PP-CDU 1994).

Z kolei zasada solidarności w nauce społecznej Kościoła ma zadanie „zabezpieczyć realizację dobra wspólnego i rozwój osoby ludzkiej przez wzajemną współpracę i współdziałanie wszystkich w obrębie danych społeczności”. Jan Paweł II określił ją jako „mocną i trwałą wolę angażowania się na rzecz dobra wspólnego wszystkich i każdego, wszyscy bowiem jesteśmy odpowiedzialni za wszystkich”²⁵. Wypowiedzi w podobnym duchu można znaleźć w manifestach chrześcijańskich demokratów: „Solidarność oznacza świadomość wzajemnej zależności i wzajemnych powiązań jednostek i ich wspólnot. Oznacza także praktyczne działania, dzielenie się, skuteczną pomoc, prawa i obowiązki wobec innych ludzi i ich wspólnot [...]. w konsekwencji wszystko, co zdarza się jednostce, ma swoje reperkusje także dla innych” (EPP-BP, 1992).

Konsekwencją zasady solidarności jest niekonfliktowe ujęcie społeczeństwa.

Niezwykle interesującą analizę dotyczącą tej zasady przeprowadził Guido Dierickx. Szukając cech dystynktywnych chadecji, stwierdza, iż bardziej użyteczna jest tu koncepcja przejścia od wspólnoty (*Gemeinschaft*) do stowarzyszenia (*Gesellschaft*), niż posługiwanie się tradycyjnymi wymiarami prawica–lewica. Chrześcijańska demokracja bez wątplenia zalicza się do ideologii typu *Gemeinschaft*. Dowodząc tej tezy, Dierickx uznał, że najlepszą metodą zbadania, do jakiego nurtu ideologicznego zalicza się dana partia, jest sprawdzenie, który z trzech celów demokracji najbardziej akcentuje w swoich programach: wolność, równość czy solidarność. Partie liberalne

²² Ibidem, s. 35.

²³ *Gaudium et Spes*, 1982

²⁴ Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, passim.

²⁵ Jan Paweł II, *Sollicitudo Rei Socialis*, reprint 1987 (dalej SR 5).

podkreślać będą wolność, socjaldemokratyczne równość, natomiast chrześcijańsko-demokratyczne solidarność, jako przede wszystkim bezpośrednią, trwałą i silną więź międzyludzką²⁶. Za takim sposobem odróżnienia chadecji od innych typów ugrupowań przemawia także szczególne znaczenie przypisywane przez chrześcijańskich demokratów wspólnocie, jaką jest rodzina. Dodatkową cechą jest tu uznanie prawa naturalnego za źródło ładu społecznego, pozwalającego ludziom na wspólne życia (PP-CDU).

Wyróżnienie chadecji spośród innych typów partii jako tej, która kładzie nacisk na naturalne więzi, nie przekreśla możliwości umiejscowienia jej na kontinuum prawica–lewica. Biorąc pod uwagę funkcje państwa, model społeczeństwa i gospodarki, partie chrześcijańsko-demokratyczne można scharakteryzować jako ugrupowania centrowe²⁷.

Jeszcze innym podobieństwem pomiędzy programami partii chrześcijańsko-demokratycznych a nauczaniem Kościoła jest podejście do instytucji rodziny. Jan Paweł II dostrzega znaczącą rolę rodziny jako środowiska, w którym

człowiek otrzymuje pierwsze i decydujące wyobrażenia o świecie związane z prawdą i dobrem, uczy się kochać i być kochanym, a więc co konkretnie znaczy być osobą. Chodzi tu o rodzinę opartą na małżeństwie, gdzie wzajemny dar z samego siebie, mężczyzny i kobiety, stwarza takie środowisko życia, w którym dziecko może się urodzić i rozwijać swe możliwości, nabywać świadomość własnej godności i przygotować się do podjęcia swego jedyne go i niepowtarzalnego przeznaczenia²⁸.

Kościół katolicki opowiada się za rodziną opartą na sakramentalnym małżeństwie mężczyzny i kobiety. Oznacza to nierozzerwalność związku i opatrzenie go sankcją nadprzyrodzoną. Nie akceptuje też rozwodów, aborcji i związków homoseksualnych. Opisany model jest jedynym dopuszczalnym i nic nie wskazuje na to, by Kościół zmienił radykalnie zdanie na ten temat.

Również chadecy postrzegają zdrowa rodzinę jako fundament zdrowego społeczeństwa:

małżeństwo i rodzina są instytucjami, w których przebiegają najbliższe człowiekowi relacje i w których życie ludzkie jest zakorzenione najmocniej. Są one podstawą zdrowego społeczeństwa. Chcemy je chronić, wzmacniać i promować. Funkcje, które rodzina wypełnia wobec jednostki i nowoczesnego państwa demokratycznego, są niezastąpione. W rodzinie dokonuje się pierwszy etap socjalizacji i edukacji, przekaz systemu wartości, jak również pokazanie z jednej strony znaczenia wspólnoty, z drugiej sensu bycia indywidualnością [...] Opowiadamy się za rodziną złożoną z dwojga rodziców i dzieci. Ten model udowodnił już swoją wartość (APP, 1995).

²⁶ G. Dierickx, *Christian democracy and its ideological rivals: an empirical comparison in the Low Countries*, [w:] *Christian democracy...*

²⁷ K. van Kersbergen, *The distinctiveness of christian democracy*, [w:] *Christian democracy...*, s. 32.

²⁸ CA, s. 39.

Reasumując: elementami charakterystycznymi partii chrześcijańsko-demokratycznych, których będę poszukiwać w programach Platformy Obywatelskiej, Prawa i Sprawiedliwości oraz Ligi Polskich Rodzin, są: odwołanie się do wartości chrześcijańskich i personalistycznej wizji człowieka, koncepcja państwa pomocniczego, zasada solidarności (promowanie więzi typu *Gemeinschaft*) oraz podkreślanie roli rodziny.

Przystępując do analizy programów polskich partii politycznych pierwszym problemem, z jakim przychodzi się zmierzyć, jest ich niejednorodność. Manifesty ugrupowań zachodnich, z którymi się zapoznałam, były zbudowane według pewnego wewnątrznie spójnego schematu. Poruszane w nich kwestie ułożone są w następującej sekwencji: wstęp, autoprezentacja („kim jesteśmy”), wizja człowieka. Potem kolejno koncepcja państwa i gospodarki oraz kwestie dotyczące bieżących spraw, takich jak edukacja, ochrona środowiska itp. Można powiedzieć, iż przechodzą one od kwestii odnoszących się do poziomu mikro (jednostka), do problemów sfery makro (wizja państwa, gospodarki), poświęcając nieco uwagi poziomowi mezo, czyli stowarzyszeniom i organizacjom pozarządowym. Inną kwestią różniącą programy zachodnie od manifestów polskich ugrupowań, jest ich swego rodzaju stałość. Uchwalone w latach '90 deklaracje wciąż są obecne na oficjalnych stronach internetowych partii i wskazywane jako nadal obowiązujące. Tak jest w przypadku CDU i Austriackiej Partii Ludowej.

W przypadku programów PO, PiS i LPR trudno mówić o tak harmonijnym układzie. Porządek poruszanych kwestii jest dokładnie odwrotny niż u chadecji europejskich. Wszystkie trzy omawiane przeze mnie partie rozpoczynają od spraw dotyczących państwa, do wizji człowieka nie dochodząc wcale. Rodzina pojawia się przy okazji omawiania polityki mieszkaniowej bądź opieki socjalnej.

Kolejną różnicą jest brak autoprezentacji, wyjaśniającej, z jakiego typu partią mamy do czynienia (Platforma pisze wprawdzie o wskrzeszaniu ideałów republikańskich, nie tłumaczy jednak, jak należy je rozumieć i realizować na gruncie polskim). Poruszane w nich kwestie mają charakter diagnozy sytuacji w Polsce:

Uważamy za konieczne naprawienie ogromnych szkód wyrządzonych Polsce i Narodowi, spowodowanych złym rządzeniem, wysprzedają majątku narodowego, niespotykaną od czasów II wojny światowej degradacją Państwa w ostatnim okresie, zwanym „transformacją ustrojową” (LPR-SPG).

Polska stanęła w obliczu poważnego kryzysu – rozpoczyna PiS (PiS-P).

Reszta programu stanowi propozycje naprawy. Jedyne program Platformy Obywatelskiej różni się od pozostałych. Jest rozbudowany, posiada spis treści, nacisk położony został raczej na rozwiązywanie problemów niż ich opis.

Nie są to jedyne różnice. Platforma jako jedyna z partii powołuje się *expressis verbis* na Dekalog jako podstawę ładu społecznego:

Fundamentem cywilizacji Zachodu jest Dekalog. Wierzmy wspólnie w trwałą wartość norm w nim zawartych. Nie chcemy, by Państwo przypisywało sobie rolę strażnika Dekalogu.

logu. Ale Państwo nie może pozwalać, by jedni łamiąc zawarte w nim zasady – pozbawiali w ten sposób godności i praw innych albo deprawowali tych, którzy nie dojrżeli jeszcze do pełnej odpowiedzialności za swoje życie. Dlatego zadaniem Państwa jest roztropne wspieranie rodziny i tradycyjnych norm obyczajowych, służących jej trwałości i rozwojowi. Dlatego prawo winno ochraniać życie ludzkie, tak jak czyni to obowiązujące dziś w Polsce ustawodawstwo, zakazując również eutanazji i ograniczając badania genetyczne. Zadaniem polityki jest ciągle wytyczanie granic, których przekroczenie przez człowieka lub grupę ludzi wystawia całą wspólnotę na niebezpieczeństwo. Ale także granic władzy publicznej, których przekroczenie narusza autonomię jednostki. Dobra polityka potrafi obronić obywateli przed anarchią i prywatą (PO-D).

W przytoczonym tutaj fragmencie bez trudu można odnaleźć cechy stanowiące chadecję: odwołanie do wartości chrześcijańskich – Dekalog oraz ochrona życia i zakaz eutanazji, idea państwa pomocniczego – ograniczenie władzy państwowej autonomią jednostki oraz wspieranie tradycyjnej rodziny. Bezpośrednie już odwołanie do zasady pomocniczości znajduje się w *Programie Platformy Obywatelskiej*:

Podstawowy kierunek działań [państwa w sferze finansów] powinna wyznaczać zasada pomocniczości. Zastosowanie jej w polskich warunkach oznacza wzmocnienie systemu budżetowego (budżetu państwa, gmin, powiatów i województw) (PO-P).

Jednak kwestią najważniejszą dla Platformy jest usunięcie barier, które mogłyby krępować gospodarczą, społeczną i polityczną aktywność obywateli. Barrierami tymi jest hamujący przedsiębiorczość system podatkowy, nierówny dostęp do edukacji, biurokracja czy nierówny dostęp do edukacji. Przyglądając się manifestom Platformy Obywatelskiej, widać wyraźnie, iż niezmiennie od 2001 roku główną osią, wokół której skoncentrowane są jej dokumenty, jest gospodarka rynkowa i usuwanie przeszkód, które mogłyby utrudnić obywatelowi swobodną działalność gospodarczą. Wolność gospodarcza jest dla Platformy zdecydowanie priorytetem i wartością, dlatego też

nie może być skrępowana nadmiarem barier związanych z prawem pracy, systemem podatkowym czy obciążeniami związanymi z ubezpieczeniami społecznymi, gdyż w efekcie hamuje to procesy inwestycyjne, takie jak rozbudowa infrastruktury i komunikacji. Restrykcyjna regulacja życia gospodarczego przez państwo skutecznie odstrasza, zwłaszcza młodych ludzi, od podejmowania własnej działalności gospodarczej. Zmiana tego stanu rzeczy jest podstawowym zadaniem Platformy Obywatelskiej²⁹.

Zdrowa, dobrze rozwijająca się gospodarka jest kluczem do poprawnego funkcjonowania państwa: bez sprawnej gospodarki i prosperujących przedsiębiorstw – uważają politycy PO – nie ma sprawnego państwa i perspektywy poprawy poziomu życia i bezpiecznej przyszłości dla społeczeństwa³⁰.

Co zatem pozostaje państwu? Głównym zadaniem jest stanowienie dobrego i przejrzystego prawa oraz dbanie, by było ono przestrzegane. W ekonomii, co już

²⁹ *Zasadnicze cele naprawy państwa – III Krajowa Konwencja Platformy Obywatelskiej RP*, [21 maja 2006] 30 VI 2006 www.po.org.pl, s. 6.

³⁰ *Ibidem*.

zostało wspomniane, państwo ma skupić się na ochronie konkurencji i konsumenta. Również w innych sferach powinno pełnić raczej funkcje kontrolne. Platforma wyróżnia jedynie kilka dziedzin, gdzie jest wskazana aktywność państwa. Pierwszą z nich jest ochrona zdrowia. Drugą zapewnienie poczucia bezpieczeństwa obywatelom³¹. Trzeba zatem usprawnić działania policji i sądów, tak aby poprawić ich efektywność.

Czy jest to wizja państwa pomocniczego? Nie. Koncepcji Platformy bliżej do państwa minimum niż do państwa subsydiarnego. Brakuje tutaj szerszego opisu sytuacji, w których interweniuje państwo, jest za to wiele dowodów na ogromne zaufanie do mechanizmów rynkowych. Według PO większość problemów społecznych można zniwelować odpowiednią polityką ekonomiczną: niskie podatki zwiększą zarobki, bezrobocie spadnie, gdy będzie panowała większa swoboda ekonomiczna – spadną koszty pracy, będą powstawały nowe przedsiębiorstwa, a ludzie chętniej będą się zatrudniali. Elastyczność rynku pracy pozwoli godzić rodzicielstwo z zatrudnieniem, co poprawi dzietność³².

Czy PO jest zatem chadecją? Jakkolwiek zawiera w swoim programie elementy właściwe dla tego typu ugrupowań, to mają one raczej charakter haseł, a nie solidnych fundamentów, stanowiących podstawę całej wizji rzeczywistości społecznej.

Liga Polskich Rodzin podobnie jak Platforma Obywatelska odwołuje się do chrześcijaństwa, deklarując, iż sprawowana władza opierać się powinna

na tradycyjnym łądzie moralnym Narodu, z fundamentalną rolą chrześcijaństwa, etyki i systemu wartości. **Są to odwieczne kanony naszej tożsamości.** Zbudujemy ją także na autorytecie sprawiedliwej, praworządnej i silnej władzy – mądrze kontrolowanej i ograniczanej przez Parlament i opinię publiczną (LPR-SPG; podkr. – DS).

Analizując sposób nawiązania do wartości chrześcijańskich, można bez trudu stwierdzić, iż są one postrzegane bardziej jako element zagrożonej tożsamości narodowej Polaków niż podstawa programu.

Dalsze części omawianego manifestu, oprócz propozycji rozwiązania bieżących problemów, np. bezrobocia, zawierają szczegółowe instrukcje, w jaki sposób należy chronić polską suwerenność (ochrona polskiego rynku, powstrzymanie wyprzedazy majątku narodowego, prywatyzacja strategicznych sektorów, jak energetyka lub transport).

Co do pozostałych cech chadecji pojawia się zarówno idea solidaryzmu jak i pomocniczości. W zasadzie pada samo słowo solidaryzm czy pomocniczość bez jakiegokolwiek rozwinięcia czy definicji, jak należy pojęcia te rozumieć. Biorąc pod uwagę fakt, iż w Polsce wiele terminów, jak choćby prawica i lewica, odbiega swoim znaczeniem od zachodnich odpowiedników, pomocne byłoby wyjaśnienie znaczenia używanych słów.

³¹ Ibidem, s. 27.

³² *Państwo dla obywateli, Plan rządzenia 2005–2009* [XII 2005] (13 VII 2006), Warszawa: Instytut Państwa i Organizacji, www.po.org.pl

W dokumentach Prawa i Sprawiedliwości uderza przede wszystkim państwowocentryczność tej partii.

Państwo [...] stoi w centrum spraw naszego Narodu. Jego głębokiej degeneracji mogą zapobiec tylko zdecydowane działania zmierzające do oczyszczenia klasy politycznej, rozerwania jej związków ze światem przestępczym, przywrócenia normalnych mechanizmów kontroli i nadzoru wewnątrz aparatu państwowego i w stosunku do samorządów [...]. Warunkiem przeprowadzenia zmian jest powołanie silnego kierownictwa państwowego (PiS-P).

Państwo według PiS powinno być silnym, sprawnym i dobrze zorganizowanym organizmem, w którym panują rządy prawa. Nie chciałabym tu przytaczać sposobów, w jaki ten szczytny cel miałby zostać osiągnięty. Z punktu widzenia zadanego na początku pytania istotne jest jedynie to, czy model, który proponuje PiS, odpowiada opisowi państwa pomocniczego. Biorąc pod uwagę zadania państwa i jego agencji, mogę powiedzieć, że nie. Podobnie nie ma w nim mowy o jakimkolwiek oprócz prawa modelu więzi społecznych. Rodzina, rozumiana tradycyjnie, jest wspominana jedynie jako środowisko potencjalnie zagrożone przez postępującą westernizację.

Zwrot ideowy w konstrukcji manifestów Prawa i Sprawiedliwości następuje w 2004. W programie ogłoszonym przed wyborami do Parlamentu Europejskiego, Prawo i Sprawiedliwość umieszcza swoją wizję Zjednoczonej Europy i wizja ta jest zdecydowanie chrześcijańsko-demokratyczna³³. Pojawiają się wszystkie ważne elementy chrześcijańsko-demokratycznej koncepcji rzeczywistości społecznej. Pierwszym z nich jest odwołanie do chrześcijańskich korzeni Europy. PiS tu odwołuje się do słów Ojca Świętego:

Upominamy się o respektowanie podstaw chrześcijańskiej cywilizacji Zachodu i o duchowo-moralny wymiar jedności Europy. Właśnie na ten najważniejszy aspekt integracji zwracał uwagę Jan Paweł II w historycznym przemówieniu wygłoszonym w polskim parlamencie, przypominając jednocześnie słowa z Encykliki „Centesimus Annus”: „[...] demokracja bez wartości łatwo przemienia się w jawny lub zakamulowany totalitaryzm”³⁴.

Prawo i Sprawiedliwość podkreśla także znaczenie wspólnotowości, co jest cechą szczególną partii chadeckich i jest nierozdzielnie związane z zasadą solidarności. Jej rozumienie „najlepiej wyraża sens i rolę Unii”. Stanowi ona podstawę integracji i powinna być „rozumiana nie tylko jako wspólnota interesów, ale także jako płynąca wprost z chrześcijańskiej tradycji zasada odpowiedzialności za całość”³⁵. Takie rozumienie zasady solidarności jest zgodne, żeby nie powiedzieć identyczne z jej katechizmowym ujęciem, które z kolei powołuje się na encyklikę społeczną Jana Pawła II *Sollicitudo rei socialis*. Papież mówi tam, że solidarność „jest to mocna i trwała wola

³³ *Europa solidarnych narodów – program polityki europejskiej Prawa i Sprawiedliwości* [28 V 2004] 6 V 2007 www.konradszymanski.pl).

³⁴ Ibidem.

³⁵ Ibidem.

angażowania się na rzecz dobra wspólnego, czyli dobra wszystkich i każdego, wszyscy bowiem jesteśmy odpowiedzialni za wszystkich”.

Solidarność, jako zasada spajająca Unię, według PiSu, „leży u źródeł stworzenia wspólnego obszaru gospodarczego, jest podstawą Wspólnej Polityki Rolnej i wsparcia uboższych regionów starego kontynentu”. Dlatego też mamy prawo

w imię europejskiej solidarności, domagać się mocnego wsparcia dla rozwoju [...]. Dzięki tak rozumianej zasadzie solidarności, państwa bogatsze i lepiej rozwinięte podejmowały w ramach integracji europejskiej odpowiedzialność za przyszły rozwój i pomyślność państw słabszych. Zasada ta musi być utrzymana również dzisiaj, szczególnie w kontekście przyjęcia do UE nowych członków z Europy Wschodniej i Środkowej. Podstawowym ekonomicznym wyrazem europejskiej solidarności jest wspólna polityka rolna oraz wspólna polityka regionalna i strukturalna³⁶.

Pozwoli to na zniwelowanie przepaści ekonomicznej, jaka dzieli Polskę i Unię.

Czy Platforma Obywatelska, Liga Polskich Rodzin i Prawo i Sprawiedliwość są partiami chrześcijańsko-demokratycznymi? Gdyby chcieć podsumować każdy z tych programów jednym określeniem, wyrażającym w skrócie najważniejsze idee w nich zawarte, dla Platformy byłaby to aktywność, dla PiS-u państwo i opieka społeczna, dla LPR Naród (pisany z dużej litery). Wyróżnione przeze mnie cechy charakterystyczne dla nurtu chrześcijańsko-demokratycznego, jakkolwiek obecne, nie stanowią w nich eksponowanych wartości.

Na podstawie zewnętrznych, obiektywnie zbudowanych kryteriów można stwierdzić, iż są pewnego rodzaju kryptochadecjami; partiami, które w miarę upływu czasu mają szanse upodobnić się do swoich zachodnich odpowiedników. Chociaż w swoich programach i manifestach świadomie, jak przypuszczam, umieszczają elementy właściwe chrześcijańskim demokracjom, to po pierwsze, w stosunki do całości dokumentu mają one znaczenie marginalne, po drugie, nie pojawia się żadna autodeklaracja, mogąca pozwolić na jednoznaczną identyfikację. Można odnieść wrażenie, iż partie te celowo unikają eksponowania cech, które pozwoliłyby potencjalnemu wyborcy na przypisanie im chrześcijańsko-demokratycznej tożsamości.

Z drugiej jednak strony działacze Platformy Obywatelskiej w swoich wypowiedziach zaznaczają swoje sympatie dla tej doktryny, nigdzie jednak nie spotkałam się z formalną deklaracją partii jako całości. Natomiast pod względem programowym najbliższej chadecji jest Prawo i Sprawiedliwość.

Dlaczego tak się dzieje? Biorąc pod uwagę fakt, iż do tej pory chrześcijańskie demokracje występujące pod chadeczką etykietą, jak Partia Chrześcijańskich Demokratów czy Chrześcijańska Demokracja III Rzeczypospolitej, nie weszły na trwałe w życie polityczne, mogę postawić hipotezę, iż ugrupowania te zakładają, że podkreślanie wartości chrześcijańskich i opierających się na nich koncepcjach państwa i społeczeństwa nie są koniecznymi warunkami sukcesu politycznego.

³⁶ Ibidem.

Do we have Christian democracy in Poland?

Abstract

The author begins from constructing a model of a Christian democratic party to analyse in turn sociopolitical conditions which gave rise to the emergence of such parties in Western Europe. Next, the model is applied to those Polish parties which declare commitment to Christian heritage. Even though some of these parties have Christian democratic features in their programmes, they avoid being labelled as Christian democracies.